

Zadania z języka polskiego i
z wiedzy o społeczeństwie do
fragmentów powieści
„Dawca” Lois Lowry

Patryk Daniel
Garkowski

**Zadania z języka polskiego i
z wiedzy o społeczeństwie do
fragmentów powieści
„Dawca” Lois Lowry**

**Patryk Daniel
Garkowski**

Patryk Daniel Garkowski: Zadania z języka polskiego i z wiedzy o społeczeństwie do fragmentów powieści „Dawca” Lois Lowry

ISBN: 978-83-8386-203-3

Data wydania: 31 stycznia 2025 roku

Wydanie I

Wydawca: Patryk Daniel Garkowski

Projekt okładki: Patryk Daniel Garkowski

Patryk Daniel Garkowski:

Zadania z języka polskiego i z wiedzy o społeczeństwie do fragmentów powieści „Dawca” Lois Lowry

Zadania z języka polskiego i z wiedzy o społeczeństwie do fragmentów powieści „Dawca” Lois Lowry

Przeczytaj fragmenty powieści „Dawca” pisarki Lois Lowry, a następnie wykonaj zadania z dwóch przedmiotów: z języka polskiego oraz z wiedzy o społeczeństwie.

fragment nr 1:

„Jonasz uśmiechnął się do siostry. Uczucia Lillii były zawsze prostolinijne i raczej nieskomplikowane, zwykle łatwo znajdowało się dla nich rozwiązanie. Pewnie z nim było tak samo, pomyślał, kiedy sam był jeszcze siedmiolatkiem.

Potem Jonasz słuchał grzecznie – choć niezbyt uważnie – kiedy przyszła kolej na ojca, który opisywał uczucie zmartwienia przeżyte tego dnia w pracy – martwił się o jedno z nowych dzieci, które nie radziło sobie najlepiej. Ojciec Jonasza pełnił funkcję piastuna. Razem z pozostałymi piastunami odpowiadał za zaspokajanie fizycznych i emocjonalnych potrzeb każdego nowego dziecka na samym początku jego życia. Jonasz wiedział, że to bardzo ważna praca, ale nie interesowała go ona zbytnio.

– A jakiej jest płci? – spytała Lilia.

– To chłopiec – powiedział ojciec. – Słodki, cudowny chłopaczek. Ale nie rośnie tak szybko, jak powinien, a do tego źle sypia. Umieściliśmy go na oddziale specjalnej opieki, tam zajmują się nim dodatkowo, ale komisja zaczyna przebąkiwać o zwolnieniu go.

– Och, nie! – powiedziała matka współczującym tonem. – Wyobrażam sobie, jakie to musi być dla ciebie smutne.

Także Jonasz i Lilia pokiwali ze współczuciem głowami. To była zawsze smutna sprawa – zwalnianie nowych dzieci, które nawet nie zdążyły się nacieszyć życiem w społeczności, a w dodatku nie zrobiły nic złego.

Istniały tylko dwa powody do zwolnienia, które nie stanowiły kary: zwolnienie człowieka starego, które było okazją do świętowania dobrze i w pełni przeżytego życia, oraz zwolnienie nowego dziecka, któremu zawsze towarzyszyło poczucie, że gdzieś musiało dojść do niedopatrzenia. Było to szczególnie przykre dla piastunów, którzy czuli, że w pewien sposób zawiedli. To się jednak zdarzało bardzo rzadko.

– Cóż – stwierdził ojciec – będę próbował. Jeśli wam to nie przeszkadza, może poproszę komisję o zgodę na zabranie go do nas do domu na noc. Wiadomo, jacy są ci piastuni z

Patryk Daniel Garkowski:

Zadania z języka polskiego i z wiedzy o społeczeństwie do fragmentów powieści „Dawca” Lois Lowry

nocnej zmiany. Może maluchowi trzeba czegoś specjalnego.

– No pewnie – powiedziała matka, a Jonasz i Lilia kiwnęli głowami. Już nieraz słyszeli narzekania ojca na piastunów z nocnej zmiany. Opieka nocna była poślednią pracą, powierzaną osobom pozbawionym pasji, umiejętności albo talentu do ważniejszych zajęć w ciągu dnia. Większość ludzi z nocnej zmiany nie otrzymała nawet małżonków, bo brakowało im podstawowej umiejętności nawiązywania kontaktu z drugim człowiekiem, której wymagano do utworzenia komórki rodzinnej.

– Może nawet będzie mógł u nas zostać – zasugerowała Lilia słodkim tonem, przybierając niewinną minę. Jonasz rozumiał, że tylko udawała. Wszyscy to rozumieli.

– Lilia – upomniała ją matka z uśmiechem – przecież znasz przepisy.

Dwoje dzieci – jedna dziewczynka, jeden chłopiec – na każdą komórkę rodzinną.

Przepisy były jasne.

Lilia zachichotała.

– Trudno – stwierdziła. – Pomyślałam, że a nuż się uda.

Potem o swoich uczuciach opowiedziała matka, która piastowała odpowiedzialne stanowisko w Departamencie Sprawiedliwości. Dzisiaj postawiono przed nią recydywistę – kogoś, komu już wcześniej zdarzyło się złamać przepisy. Za pierwszym razem liczyła, że został dostatecznie i sprawiedliwie ukarany, dlatego przywrócono mu jego miejsce w społeczności: jego pracę, dom, jego komórkę rodzinną. Widząc, jak stawiają go przed nią po raz drugi, doświadczyła przyniatającego poczucia frustracji i gniewu. A nawet winy, bo nie zdołała poprawić jego życia.

– W dodatku obawiam się o niego – wyznała. – Jak wiecie, to jego ostatnia szansa.

Przepis mówi, że po trzecim wykroczeniu będzie musiał zostać bezwarunkowo zwolniony.

Jonasza przeszedł dreszcz. Wiedział, że takie rzeczy się zdarzały. Nawet w jego grupie jedenastolatków był chłopiec, którego ojciec został zwolniony przed laty. Nikt o tym nigdy nie wspominał – była to tak niewypowiedziana hańba, że wprost nie mieściła się w głowie.

Lilia wstała, podeszła do matki i pogłaskała ją po ramieniu.

Ojciec pochylił się nad stołem i wziął ją za rękę. Jonasz chwycił jej drugą dłoń.

Pocieszali ją, każdy po kolei. Wkrótce matka uśmiechnęła się, podziękowała i cicho stwierdziła, że czuje ulgę.

Rytuał trwał dalej.

Patryk Daniel Garkowski:

Zadania z języka polskiego i z wiedzy o społeczeństwie do fragmentów powieści „Dawca” Lois Lowry

– Jonasz? – zagadnął ojciec. – Dzisiaj twoja kolej wypadła na samym końcu.

Jonasz westchnął. Tego wieczoru wolałby ukryć własne uczucia. Ale to byłoby oczywiście niezgodne z przepisami.

– Czuję obawę – wyznał, zadowolony, że w końcu nasunęło mu się dobre słowo na opisanie własnych uczuć.

– Dlaczego, synu? – spytał ojciec z zatroskaną miną.

– Wiem, że tak naprawdę nie mam się o co martwić – wyjaśnił Jonasz – bo przeszedł przez to każdy dorosły, wy też. Ale czuję obawę na myśl o ceremonii. Do grudnia już niedaleko.

Lilia spojrzała na niego szeroko otwartymi oczami.

– Ceremonia dwunastolatków – szepnęła z respektem. Nawet najmłodsze dzieci, w wieku Lilii i jeszcze młodsze, wiedziały, że ceremonia czeka w przyszłości każde z nich.

– Cieszę się, że powiedziałeś nam o swoich uczuciach – stwierdził ojciec.

– Lilio – matka skinęła na dziewczynkę – idź przebrać się w piżamę. Ojciec i ja zostaniemy tu jeszcze przez chwilę i porozmawiamy z Jonaszem.

Lilia westchnęła, ale posłusznie zsunęła się z krzesła.

– Na osobności? – spytała.

Matka kiwnęła głową.

– Tak – powiedziała. – To będzie nasza prywatna rozmowa z Jonaszem.”¹

fragment nr 2:

„– Pamiętam, jacy dumni byli moi rodzice – powiedział ojciec. – I siostra tak samo. Chociaż chciała już być na zewnątrz i jeździć na swoim rowerze, przestała się kręcić i kiedy przyszła moja kolej, siedziała bardzo spokojnie i uważnie słuchała. Ale szczerze mówiąc, Jonaszu – stwierdził ojciec – w moim przypadku nie było tego elementu niewiadomej co w twoim. Byłem już wtedy prawie pewny swojego przydziału.

Ojciec zaskoczył tym Jonasza. Naprawdę nie było żadnego sposobu, żeby dowiedzieć się wcześniej. Wybór był utajniony, dokonywali go przywódcy osiedla zasiadający w Komisji Starszych, którzy podchodzili do swoich obowiązków z taką powagą, że nikt nawet nie śmiał żartować na temat przydziałów.

1 L. Lowry (przeł. P. Szymczak), *Dawca*, Wydawnictwo Galeria Książki, 2014, Kraków, s. 16-21.

Patryk Daniel Garkowski:

Zadania z języka polskiego i z wiedzy o społeczeństwie do fragmentów powieści „Dawca” Lois Lowry

Matka też wyglądała na zaskoczoną.

– Skąd mogłeś wiedzieć? – spytała.

Ojciec uśmiechnął się swoim łagodnym uśmiechem.

– Cóż, dla mnie (a jak się później dowiedziałem, także dla moich rodziców) od początku było jasne, jakie posiadam zdolności. Zawsze najbardziej ze wszystkiego lubiłem dzieci. Kiedy moi rówieśnicy organizowali wyścigi rowerowe, budowali zabawkowe pojazdy albo mosty z klocków, albo...

– To samo co ja robię z przyjaciółmi – zauważył Jonasz, a matka kiwnęła potakująco głową.

– No właśnie, to oczywiście bawiłem się z nimi, bo w dzieciństwie musimy się z tym wszystkim zetknąć. Uczyłem się też pilnie w szkole, tak samo jak ty, Jonaszu. Ale zawsze w wolnych chwilach ciągnęło mnie do nowych dzieci. Prawie wszystkie godziny prac nadobowiązkowych spędzałem, pomagając w ośrodku opieki. Oczywiście starszyzna wiedziała o tym ze swoich obserwacji.

Jonasz potaknął. Przez ostatni rok zdawał sobie sprawę, że jest coraz częściej obserwowany. W szkole, w czasie rekreacji, w czasie zajęć nadobowiązkowych widział, jak starsi obserwują jego i innych jedenastolatków. Widział, jak robią notatki. Wiedział też, że starsi odbywali wielogodzinne spotkania z wszystkimi nauczycielami i instruktorami, którzy uczyli jego i pozostałych jedenastolatków przez wszystkie lata spędzone w szkole.

– Dlatego spodziewałem się tego i byłem raczej zadowolony niż zaskoczony, kiedy ogłoszono, że przydzielono mi funkcję piastuna – wyjaśnił ojciec.

– A czy wszyscy wiwatowali, skoro nikt nie był zaskoczony? – spytał Jonasz.

– O, naturalnie. Cieszyli się, że otrzymałem taki przydział, jakiego najbardziej pragnąłem. Czuję się wielkim szczęściarzem – uśmiechnął się ojciec.

– Czy w twoim roku któryś z jedenastolatków był niezadowolony ze swojego przydziału? – zapytał Jonasz.

W przeciwieństwie do ojca nie miał pojęcia, jaki mógłby otrzymać przydział. Za to wiedział, że niektóre byłyby dla niego rozczarowaniem. Chociaż miał szacunek dla pracy ojca, nie chciałby zostać piastunem. Wcale też nie zazdrościł robotnikom.

Ojciec zastanowił się.

– Nie, nie wydaje mi się. W końcu starsi bardzo uważnie prowadzą obserwacje i

Patryk Daniel Garkowski:

Zadania z języka polskiego i z wiedzy o społeczeństwie do fragmentów powieści „Dawca” Lois Lowry

dokonują starannych wyborów.

– Myślę, że wykonują jedną z najważniejszych prac w naszej społeczności – zauważyła matka.

– Moja przyjaciółka Yoshiko była zaskoczona, kiedy przydzielono jej funkcję lekarza – powiedział ojciec – ale była bardzo podekscytowana. Albo kto tam był jeszcze... Andriej. Pamiętam, że kiedy byliśmy mali, nigdy nie chciał pracować fizycznie. Przez cały czas rekreacji zajmował się swoim zestawem małego konstruktora, a wszystkie godziny zajęć nadobowiązkowych spędzał na budowach. Starsi oczywiście wiedzieli o tym. Andriej dostał w przydziale funkcję inżyniera i był zachwycony.

– Andriej później zaprojektował most, który przecina rzekę na zachód od osiedla – wtrąciła matka. – Kiedy byliśmy dziećmi, jeszcze go nie było.

– Jonaszu, rozczarowania zdarzają się bardzo rzadko. Myślę, że nie masz się czym przejmować – uspokajał go ojciec. – A jeśli cię to martwi, wiesz przecież, że istnieje procedura odwoławcza.

Ale na to wszyscy zaśmiali się jednym głosem – odwołania przekazywano do rozpatrzenia komisji.”²

fragment nr 3:

„– Nowe dzieci są takie śliczne – westchnęła Lilia. – Mam nadzieję, że zostanę przydzielona do rodziców.

– Lilio! – rzuciła matka ostrym tonem. – Nie mów tak. To bardzo mało zaszczytny przydział.

– A ja rozmawiałam z Nataszą, tą dziesięciolatką, która mieszka za rogiem. Natasza spędza część zajęć nadobowiązkowych w ośrodku położniczym i mówiła mi, że rodzicielki dostają pyszne jedzenie, mają bardzo lekkie ćwiczenia, prawie cały czas tylko grają w różne gry i dobrze się bawią, czekając. Ja chyba też bym tak chciała – marudziła Lilia.

– Trzy lata – odpowiedziała z naciskiem matka. – Trzy porody i koniec. Potem do końca życia są robotnicami, dopóki nie trafią do domu starców. Czy tego chcesz, Lilio? Trzech lat lenistwa, a potem ciężkiej, fizycznej pracy aż do nadejścia starości?

– No nie, raczej nie – niechętnie przyznała Lilia.

2 L. Lowry (przeł. P. Szymczak), *Dawca*, Wydawnictwo Galeria Książki, 2014, Kraków, s. 30-33.

Patryk Daniel Garkowski:

Zadania z języka polskiego i z wiedzy o społeczeństwie do fragmentów powieści „Dawca” Lois Lowry

Ojciec przekręcił nowe dziecko na brzusek. Usiadł obok niego i rytmicznymi ruchami masował mu drobne plecy.

– Zresztą, Lileńko-mileńko – stwierdził z czułością – rodzicielki nawet nie oglądają nowych dzieci. Jeśli tak lubisz maluchy, powinnaś liczyć, że cię przydzielą do piastunów.

– Kiedy przejdziesz do ośmiolatków i zaczną się godziny nadobowiązkowe, będziesz mogła spróbować pracy w ośrodku opieki – podsunęła matka.

– Chyba tak zrobię – powiedziała Lilia. Uklęknęła obok koszyka. – Jak on ma na imię? Gabriel? Cześć, Gabrielku – zagadnęła śpiewnym tonem i zachichotała. – Oj! – szepnęła. – Chyba śpi. Powinnam siedzieć cicho.

Jonasz wrócił do prac domowych przy swoim biurku. Akurat – pomyślał. Lilia nie potrafiła usiedzieć cicho nawet jednej chwili. Pewnie powinna liczyć na przydział do spikerów, żeby móc cały dzień siedzieć w biurze przy mikrofonie i podawać obwieszczenia. Zaśmiał się cicho, wyobrażając sobie, jak jego siostra buczy napuszonym tonem, który wydawał się nieodłączną cechą każdego spikera: UWAGA. PRZYPOMINA SIĘ DZIEWCZYNKOM PONIŻEJ DZIEWIĄTEGO ROKU ŻYCIA, ŻE WSTAŻKI ZAWSZE POWINNY BYĆ PORZĄDNIK ZAWIĄZANE WE WŁOSACH.

Odwrócił się w stronę Lili i z satysfakcją zauważył, że jej wstażki – jak zwykle rozwiązane – dyndają w powietrzu. Był przekonany, że niedługo rozlegnie się podobne obwieszczenie i że będzie skierowane głównie do Lili, choć oczywiście nie zostanie wymieniona z imienia. Każdy i tak będzie wiedział, o kogo chodzi.

Zawsze tak było. Przypominał sobie z poczuciem upokorzenia, że obwieszczenie: UWAGA. PRZYPOMINA SIĘ JEDENASTOLATKOM, ŻE ZABRANIA SIĘ WYNOŚZENIA PRZEDMIOTÓW ZE STREFY REKREACYJNEJ ORAZ ŻE POSIŁKI NALEŻY ZJADAĆ, A NIE GROMADZIĆ było skierowane bezpośrednio do niego, kiedy w zeszłym miesiącu zabrał do domu jabłko. Nikt o tym nie wspominał, nawet rodzice, ponieważ publiczne obwieszczenie wystarczało, żeby wywołać stosowną skruchę. Oczywiście pozbył się jabłka, a nazajutrz przed szkołą przeprosił kierownika do spraw rekreacji.”³

3 L. Lowry (przeł. P. Szymczak), *Dawca*, Wydawnictwo Galeria Książki, 2014, Kraków, s. 41-43.

Patryk Daniel Garkowski:

Zadania z języka polskiego i z wiedzy o społeczeństwie do fragmentów powieści „Dawca” Lois Lowry

fragment nr 4:

„Pierwsza ceremonia zaczęła się dokładnie o wyznaczonym czasie. Jonasz przyglądał się, jak nowe dzieci, jedno po drugim, otrzymują imiona i zostają przekazane przez piastunów nowym komórkom rodzinnym. Dla niektórych było to pierwsze dziecko. Wiele osób przychodziło jednak na scenę w towarzystwie innego dziecka, pęczniejącego z dumy na widok przydzielonego rodzeństwa, tak samo jak kiedyś Jonasz, gdy miał właśnie przejść do pięciolatek.

Aszer szturchnął Jonasza w ramię.

– Pamiętasz, jak dostaliśmy Filipę? – zapytał donośnym szeptem. Jonasz kiwnął głową. Było to zaledwie przed rokiem. Rodzice Aszera dosyć długo czekali ze złożeniem podania o drugie dziecko. Być może, jak podejrzewał Jonasz, byli tak wyczerpani żywotnością i wygłupami Aszera, że potrzebowali nieco więcej czasu.”⁴

fragment nr 5:

„Nawet doborowi małżonków towarzyszył namysł tak solenny, że nieraz dorośli, którzy składali odpowiednie podanie, musieli czekać całe miesiące, a nawet lata, aż zaaprobowano i ogłoszono nowy związek. Wszelkie czynniki – usposobienie, energiczność, inteligencja, zainteresowania – wszystko musiało doskonale pasować. Na przykład matka Jonasza miała wyższą inteligencję od ojca, za to ojciec miał spokojniejsze usposobienie. Równoważyli się nawzajem. Ich związek – jak wszystkie inne związki monitorowany przez trzy lata przez komisję starszych, zanim pozwolono im złożyć wniosek o dzieci – był bardzo udany.

Podobnie jak dobór małżonków, nadawanie imion czy umieszczanie nowych dzieci w rodzinach – przydziały dwunastolatek były skrupulatnie obmyślane przez komisję starszych.”⁵

4 L. Lowry (przeł. P. Szymczak), *Dawca*, Wydawnictwo Galeria Książki, 2014, Kraków, s. 75.

5 L. Lowry (przeł. P. Szymczak), *Dawca*, Wydawnictwo Galeria Książki, 2014, Kraków, s. 82.

Patryk Daniel Garkowski:

Zadania z języka polskiego i z wiedzy o społeczeństwie do fragmentów powieści „Dawca” Lois Lowry

fragment nr 6:

„Jonasz zmarszczył brwi.

– Przecież moi rodzice też musieli mieć swoich rodziców! Nigdy wcześniej nie przyszło mi to do głowy. Kim są rodzice moich rodziców? Gdzie oni są?

– Możesz to sprawdzić w archiwum akt jawnych. Tam znajdziesz ich imiona. Ale zastanów się, synu. Kiedy zwrócisz się o przydzielenie ci dzieci, kim będą rodzice ich rodziców?

– To oczywiście będą moi rodzice.

– A gdzie oni wtedy będą?

Jonasz zastanowił się.

– Ach – powiedział powoli. – Kiedy skończę swoje szkolenie i zostanę pełnoprawnym dorosłym, otrzymam własne domostwo. A potem, po kilku latach, to samo będzie z Lilią: dostanie własne domostwo, może własne dzieci, jeśli się o nie zwróci, i wtedy moi rodzice...

– No właśnie.

– Dopóki będą nadal pracować i pozostaną produktywni dla społeczności, będą mieszkać z innymi bezdzietnymi dorosłymi. A wtedy przestaną być częścią mojego życia. I potem, kiedy przyjdzie czas, pójdą do domu starców – ciągnął Jonasz, zastanawiając się na głos.

– Tam będą mieli zapewnioną fachową opiekę i szacunek, a kiedy zostaną zwolnieni, odbędzie się ceremonia.

– Na którą nie pójdziesz – zauważył Dawca.

– Oczywiście, że nie, przecież nawet nie będę o tym wiedział. Wtedy będę już zajęty własnym życiem. Tak samo Lilia. Więc nasze dzieci, jeśli je dostaniemy, też nie poznają rodziców swoich rodziców. Świetnie wszystko działa w naszej społeczności, prawda? – zapytał Jonasz. – Dopóki nie dostałem tego wspomnienia, nawet nie zdawałem sobie sprawy, że kiedyś było inaczej.

– Prawda – zgodził się Dawca.”⁶

6 L. Lowry (przeł. P. Szymczak), *Dawca*, Wydawnictwo Galeria Książki, 2014, Kraków, s. 204-206.

Patryk Daniel Garkowski:

Zadania z języka polskiego i z wiedzy o społeczeństwie do fragmentów powieści „Dawca” Lois Lowry

Zadanie 1. Do kogo/do czego odnosi się tytuł powieści Lois Lowry? (0-1 p.)

.....
.....
.....

Zadanie 2. Jak ma na imię siostra Jonasza - głównego bohatera powieści „Dawca”?

(0-1 p.)

- a) Filipa.
- b) Aszeria.
- c) Natasza.
- d) Lilia.

Zadanie 3. Jaki zawód wykonuje ojciec głównego bohatera? Czym się ojciec Jonasza zajmuje, za co on odpowiada? (0-1 p.)

.....
.....
.....

Zadanie 4. Gdzie/w jakiej instytucji zajmuje stanowisko matka Jonasza? (0-1 p.)

.....
.....

Zadanie 5. Wymień trzy powody do „zwolnienia” człowieka ze społeczności, zatem ze zbiorowości ukazanej w powieści. (0-3 p.)

- 1)
- 2)
- 3)

Zadanie 6. Dlaczego „zwolnienie” kogoś ze społeczności może niekiedy stanowić hańbę zarówno w przypadku pamięci o zwolnionym, jak i hańbę dla komórki rodzinnej osoby zwolnionej? Ustal, w jakich to przypadkach. (0-2 p.)

.....
.....
.....
.....

Zadanie 7. Jakie zdanie miał ojciec Jonasza o piastunach z nocnej zmiany? Pozytywną opinię czy negatywną? Co ów mężczyzna o nich sądził? (0-1 p.)

.....
.....
.....
.....

Patryk Daniel Garkowski:

Zadania z języka polskiego i z wiedzy o społeczeństwie do fragmentów powieści „Dawca” Lois Lowry

Zadanie 8. Jakich/jakiej umiejętności wymaga się na łonie społeczności od ludzi, którzy pragną tworzyć, formować rodzinne komórki? (0-1 p.)

- a) Wybitnych umiejętności technicznych.
- b) Wybitnych umiejętności w zakresie pilotażu powietrznych statków.
- c) Umiejętności nawiązywania kontaktu z ludźmi.
- d) Umiejętności w zakresie astronomii i nawigacji.

Zadanie 9. Ile maksymalnie dzieci może być w jednej komórce rodzinnej? (0-1 p.)

- a) Czwooro.
- b) Troje.
- c) Dwoje.
- d) Tylko jedno dziecko może przypadać na każdą, pojedynczą rodzinę.

Zadanie 10. Na czym polega rytuał rodzinny, ukazany we fragmencie nr 1? Jaka/jakie, prawdopodobnie, funkcję/funkcje rodziny jest w możliwości ów rytuał realizować? (0-3 p.)

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 11. Kiedy zaczynają się dla dzieci godziny nadobowiązkowe? Toteż gdy dzieci są w jakim wieku? (0-1 p.)

.....

.....

Zadanie 12. Omów krótko kwestię godzin nadobowiązkowych. Wyjaśnij, czym one są i gdzie/w jakich miejscach, instytucjach mogą być te godziny realizowane. (0-2 p.)

.....

.....

.....

.....

Zadanie 13. Dlaczego starsi obserwowali Jonasza oraz jego rówieśników, inne dzieci? I czemu odbywali oni rozmowy z nauczycielami, instruktorami tychże dzieci? (0-1 p.)

.....

.....

.....

Zadanie 14. Odpowiedz, na jakiej podstawie członkowie społeczności przedstawionej w utworze uzyskiwali swe zawody (funkcje)? Czy były to nadania? Odgórne? (0-1 p.)

.....

.....

.....

Patryk Daniel Garkowski:

Zadania z języka polskiego i z wiedzy o społeczeństwie do fragmentów powieści „Dawca” Lois Lowry

Zadanie 15. Jaką funkcję/jaki zawód otrzymał w przydziale Andriej, a jaką zaś funkcję/jaki zawód otrzymała Yoshiko? (0-2 p.)

.....
.....
.....
.....

Zadanie 16. Na jakie zalety funkcji rodzicielki zwróciła uwagę dziewczynka Lilia? Wymień dwie zalety (według Lilii) zawodu rodzicielki. (0-2 p.)

.....
.....
.....
.....

Zadanie 17. Dlaczego matka Jonasza uważała przydział rodzicielki za mało zaszczytny? Czy reakcja matki na słowa córki Lilii może być traktowana jako realizacja, w drobnej mierze, funkcji stratyfikacyjnej w obrębie rodziny młodej bohaterki? Uzasadnij swoje zdanie. W odpowiedzi uwzględnij, jaką funkcję pełni w społeczności matka Lilii. Spróbuj ustalić, czy praca matki dziewczynki stanowi poślednią i nieprestżową, czy może jest wysoko cenioną, prestiżową funkcją. (0-4 p.)

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

Zadanie 18. Jak ma na imię mały chłopczyk, który został tymczasowo ulokowany w domostwie rodzinnym Jonasza? (0-1 p.)

- a) Radek.
- b) Gabriel.
- c) Fabrycy.
- d) Aszer.

Zadanie 19. Jak myślisz, dlaczego obwieszczenia (z którymi można się zapoznać we fragmencie trzecim) zostały zapisane wielkimi literami? Jaka jest tego zabiegu możliwa funkcja/jakie są tego zabiegu możliwe, prawdopodobne funkcje literackie? (0-2 p.)

.....
.....
.....
.....

Patryk Daniel Garkowski:

Zadania z języka polskiego i z wiedzy o społeczeństwie do fragmentów powieści „Dawca” Lois Lowry

Zadanie 20. Czy powieść pisarki Lois Lowry możemy określić jako dystopię albo antyutopię? Czy te dwa terminy oznaczają to samo? Swoją opinię uzasadnij. (0-2 p.)

.....
.....
.....
.....
.....

Zadanie 21. Przywołaj z tekstu powieści „Dawca” jeden element/konstrukt dystopijny. (0-1 p.)

.....
.....
.....

Zadanie 22. Czy określenie: *komórka rodzinna* stanowi neologizm? Uzasadnij swoją opinię. Ty koniecznie wytłumacz, czym w ogóle są środki artystyczne zwane neologizmami. (0-2 p.)

.....
.....
.....

Zadanie 23. Wymień trzy czynniki, jakie są brane pod uwagę, gdy dobierani są w społeczności małżonkowie. A jeden z tych czynników Ty omów krótko. (0-4 p.)

- 1)
- 2)
- 3)
- ...)

Zadanie 24. Co to jest osobowość? Podaj jedną cechę osobowości Jonasza. (0-2 p.)

.....
.....
.....

Zadanie 25. Przez ile lat związki ludzi są najpierw monitorowane przez komisję starszych, nim partnerzy z tych związków będą mogli złożyć wnioski o przyznanie im dzieci? (0-1 p.)

- a) Przez sześć lat.
- b) Przez pięć lat.
- c) Przez cztery lata.
- d) Przez trzy lata.

Patryk Daniel Garkowski:

Zadania z języka polskiego i z wiedzy o społeczeństwie do fragmentów powieści „Dawca” Lois Lowry

Zadanie 26. Co dzieje się z nieproduktywnymi ludźmi w podeszłym wieku, którzy są członkami społeczności przedstawionej w utworze? (0-1 p.)

.....
.....
.....

Zadanie 27. Czy określenie: zwolnić ze społeczności możemy traktować jako eufemizm? A jeśli tak, jaki wyraz/czasownik bądź jakie sformułowanie może ten eufemizm zastąpić? Wyjaśnij, co tak naprawdę oznacza wskazane określenie (zatem: zwolnić kogoś ze społeczności), w warunkach przedstawionego świata. Nie zapomnij w odpowiedzi wytłumaczyć, czym jest środek artystyczny eufemizm. (0-3 p.)

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

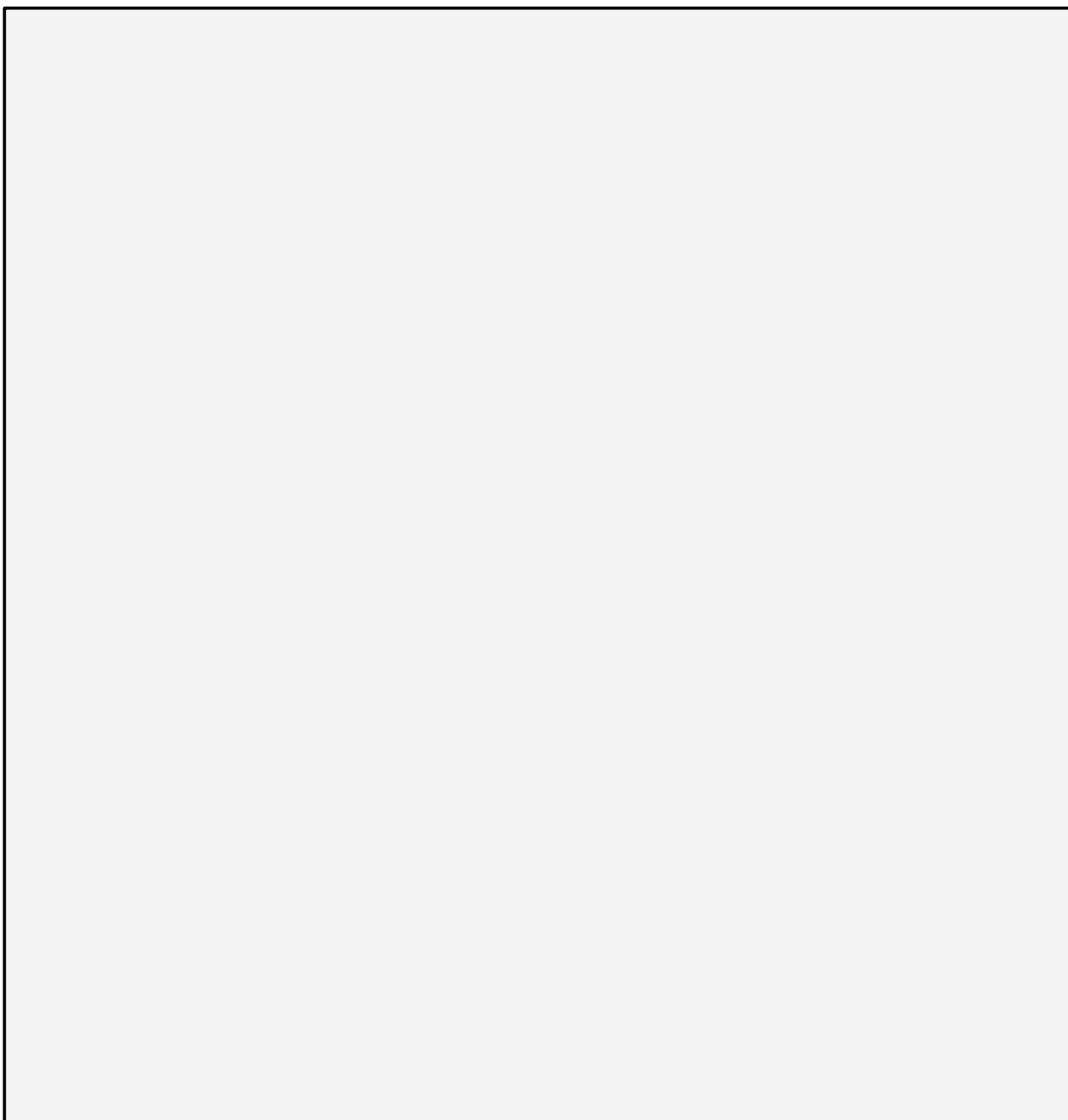
Zadanie 28. Ustal prawdziwość poniższych stwierdzeń. (0-12 p.)

- 1) Główny bohater powieści - Jonasz otrzymywał wspomnienia od Dawcy, w tym trudne oraz bolesne. prawda/fałsz
- 2) Rodzinę Jonasza łączy stuprocentowe biologiczne pokrewieństwo. prawda/fałsz
- 3) W rodzinie Jonasza zapanował kryzys, ponieważ w wyniku ceremonii dwunastolatków chłopiec ten został robotnikiem - a tego przydziału jego zastępczy rodzice nie mogli zaakceptować, zdzierżyć; oto nowa praca Jonasza doprowadziła do poważnych konfliktów na łonie ogromnie zamożnej i wpływowej rodziny. prawda/fałsz
- 4) W rodzinie Jonasza panuje model patriarchalny. prawda/fałsz
- 5) Rodzinę Jonasza możemy uznawać za poszerzoną i wielopokoleniową. prawda/fałsz
- 6) Komórka rodzinna Jonasza figuruje jako patchworkowa/zrekonstruowana. prawda/fałsz
- 7) W rodzinie Jonasza nie występuje w ogóle funkcja prokreacyjna. prawda/fałsz
- 8) Rodzinka głównego bohatera tekstu stanowi wielodzietną. prawda/fałsz
- 9) Gabriel to tak zwana eurosierota. prawda/fałsz
- 10) Rodzinę Jonasza określić możemy jako zastępczą. prawda/fałsz
- 11) Komórka rodzinna Jonasza i Lilii okazuje się matrylokalna. prawda/fałsz
- 12) Rytuał społeczny, przedstawiony we fragmencie powieści Lowry, realizuje w rodzinie Jonasza funkcję wychowawczo-socjalizacyjną, a także funkcję integracyjno-kontrolną. prawda/fałsz

Patryk Daniel Garkowski:

Zadania z języka polskiego i z wiedzy o społeczeństwie do fragmentów powieści „Dawca” Lois Lowry

Zadanie 29. Wyobraź sobie, że jesteś dorosłym członkiem/dorosłą członkinią społeczności osiedla przedstawionego w powieści „Dawca”. Możesz zatem wcielić się w rolę bądź mężczyzny, bądź kobiety stamtąd. Napisz - jako ktoś dorosły z tej społeczności - podanie, skierowane do Komisji Starszych, w którym to poprosisz o przydzielenie Ci partnera życiowego/życiowej partnerki. W oficjalnym języku musisz napisać ów podanie. Pamiętaj też, aby odpowiednio uzasadnić, umotywować swą prośbę. W oficjalnym piśmie odwołaj się do swoich pozytywnych cech charakteru, a co najmniej zaś do czterech cech. Możesz również podać w piśmie przykłady sytuacji, zdarzeń, w których pokazałeś/pokazałaś, że jesteś właściwie i godnie postępującym obywatelem/obywatelką osiedla. (0-7 p.)



Patryk Daniel Garkowski:

Zadania z języka polskiego i z wiedzy o społeczeństwie do fragmentów powieści „Dawca” Lois Lowry

Zadanie 30. Proszę wymienić siedem funkcji rodziny. (0-7 p.)

- 1) funkcja
- 2) funkcja
- 3) funkcja
- 4) funkcja
- 5) funkcja
- 6) funkcja
- 7) funkcja

Zadanie 31. Przedstaw podział rodzin ze względu na kryterium pokrewieństwa. Jakim typem rodziny, ze względu na to kryterium, okazuje się komórka rodzinna chłopca Jonasza? (0-4 p.)

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 32. Czy w przypadku rodziny nastoletniego Jonasza mamy do czynienia z monogamią, czy z poligamią? W odpowiedzi proszę wyjaśnić obydwa rzeczony pojęcia z zakresu wiedzy o społeczeństwie. (0-3 p.)

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 33. Jak dzielimy rodziny ze względu na kryterium - liczbę pokoleń? (0-2 p.)

- 1)
- 2)

Zadanie 34. Skreśl niepasujące wyrazy. (0-6 p.)

- 1) Rodzina Jonasza okazuje się *wielodzietna/mąla*.
- 2) Familia przedstawiona we fragmentach powieści stanowi *rodzinę biologiczną/rodzinę z dziećmi adoptowanymi*.
- 3) W przypadku rodziny Jonasza do czynienia mamy z modelem *egalitarnym/partnerskim/patriarchalnym*.
- 4) Komórka rodzinna Jonasza stanowi rodzinę *poszerzoną/nuklearną*.
- 5) W przypadku rodziny Jonasza nie występuje funkcja *prokreacyjna/wychowawczo-socjalizacyjna/opiekuńcza*.
- 6) Rodzina Jonasza wydaje się być najpewniej *matrylokalna/neolokalna/patrylokalna*.

Patryk Daniel Garkowski:

Zadania z języka polskiego i z wiedzy o społeczeństwie do fragmentów powieści „Dawca” Lois Lowry

Zadanie 35. Wyobraź sobie, że tworzysz rodzinę na osiedlu, w świecie przedstawionym powieści „Dawca”. Masz już partnera życiowego/partnerkę życiową. Jednak nie macie żadnego dziecka w swojej rodzinnej komórce. Zredaguj więc podanie - skierowane do Komisji Starszych, w którym poprosicie o przydzielenie jednego dziecka - albo chłopca, albo dziewczynki. Pamiętaj o konkretnym wskazaniu upływu lat monitorowania związku; możecie już prawnie starać się o przydział podopiecznego/podopiecznej. Podanie musi cechować się językiem oficjalnym. Wniosek należy odpowiednio uzasadnić. (0-7 p.)